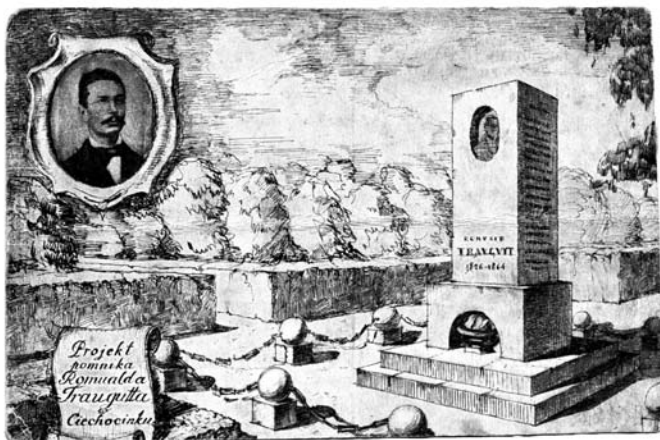


KULT STASZICA W CIECHOCINKU

Rok 2005 uchwałą Prezydium Polskiej Akademii Nauk został ogłoszony Rokiem Staszica. W listopadzie tego roku przypada bowiem 250. rocznica jego urodzin, a w styczniu 2006 r. 180. rocznica śmierci tego Wielkiego Polaka.

Karol Bohdanowicz napisał: „Szczęśliwy ten naród, który w przełomowych epokach swego życia ma wśród siebie umysły silne i jasne, które są nie tylko sterem dla swego pokolenia, lecz i pochodnią dla następnych”. Taką postacią był właśnie Stanisław Staszic.

Stanisław Staszic należy do tych postaci historycznych, których życie i dzieła pozostawiły trwałe ślady w świadomości Polaków. Pamięć o znakomitym uczonym, pisarzu i mężu stanu stanowiła trwałe elementy życia narodu polskiego w XIX i XX w. Postawa Staszica stała się pewnym wzorem dla wielu społeczników. To, co dzieje się wokół jego osoby, można nazwać „staszycowską tradycją”. Jej początki sięgają roku 1826, bowiem tuż po śmierci Staszica rozpoczął się kult jego osoby. Pogrzeb człowieka, który całym swoim życiem służył innym, przerodził się w manifestację narodową. Ówczesna prasa pisała, że w kondukcje żałobnym uczestniczyło prawie 30 tysięcy osób, a więc około 1/10 mieszkańców Warszawy! Do grobu na cmentarzu przy kościele Kamedułów na Bielarach odbywały się pielgrzymki, które trwały kilka miesięcy. Podtrzymywano pamięć o Staszicu i jego dziele w



przeróżny sposób. Zaczęto też tworzyć jego legendę, której pokłosie trwa do dzisiaj.



Jak można przeczytać w katalogu wystawy czasowej „Pod znakiem Staszica” w Muzeum S. Staszica w Pile, „najbardziej oczywistym wyrazem jego kultu jest bogata ikonografia różnych motywów staszicowskich (portretów, widoków budowli, miejsc i zdarzeń związanych z jego postacią). Składają się na nią liczne grafiki, medale, rzeźby, karty pocztowe, ekslibrisy i inne drobne pamiątki. Ślady kultu Staszica odnajdujemy również w nazewnictwie ulic, placów, parków i innych obiektów. Miarą wielkiej popularności Staszica jako wzorca osobowego jest liczba szkół, których jest patronem (około 150).”

Ciekawe jest to, że Staszic, tak jak Mikołaj Kopernik i Maria Skłodowska Curie, jest jednym z najczęściej upamiętnianych w Polsce uczonych. Jego pomniki, zarówno dawne, jak i współczesne, znajdują się w wielu miastach, m.in. w Pile, gdzie się urodził, a także w Częstochowie, Dąbrowie Górniczej, Kielcach. Łodzi. W latach 20. XIX wieku popiersia Staszica, zarówno za jego życia, jak i po śmierci, tworzyli wszyscy niemal warszawscy rzeźbiarze.

W Ciechocinku również nie zapomniano o wielkim Polaku. W 1926 roku w setną rocznicę śmierci wystawiono mu pomnik, który stanął u wylotu ul. Staszica, niedaleko tężni. Odświeżenie popiersia na podwyższeniu o interesującym kształcie stało się wydarzeniem sezonu letniego, o czym można przeczytać na łamach rocznika „Zdroju Ciechocińskiego” (1926).

Jak doszło do powstania pomnika Staszica w Ciechocinku? Zaczęło się przed I wojną światową od nadania nazwy jego imienia jednej z ulic, która prowadziła z parku Zdrojowego do tężni. Stało się to dzięki inicjatywie dyrektora Zakładu Zdrojowego Mariana Raczyńskiego. Kiedy dowiedział się, że rosyjski komitet, zarządzający Ciechocinkiem, podał projekt przemianowania ulic na „prospekty” z nazwiskami satrapów carskich, uprzedził zamiary zaborców i polecił zawiesić na rogach ulic tabliczki z nazwiskami S. Staszica i F. K. Druckiego - Lubeckiego. Z kolei istnienie w uzdrowisku ulicy imienia Staszica zrodziło we właścicielach pensjonatów położonych przy tej ulicy myśl uczczenia zasłużonego rodaka w sposób jeszcze bardziej godny. Padł pomysł postawienia pomnika u wylotu tej ulicy. W skład Komitetu Budowy Pomnika Staszica weszli: dyrektor Zakładu Zdrojowego Marian Raczyński jako przewodniczący, burmistrz Stanisław Żurkowski – wiceprezes, dr Wacław Rydzikowski, Zajączkowski – skarbnik, a także dr Ignacy Dembicki, docent Leonard Lorentowicz oraz Stefan Adam. Pomnik stanął w ekspresowym tempie w ciągu dwóch tygodni.

W przeddzień uroczystości w sali hotelu Müllera prof. Adolf Suligowski wygłosił odczyt o działalności S. Staszica. Następnego dnia, 6 sierpnia 1926 roku uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła, które odprawił ksiądz kanonik Julian Brylik. Przy pomniku zebrali się bardzo licznie zaproszeni goście, miejscowi obywatele i kuracjusze. Fanfaram odegrała orkiestra Opery Kato-wickiej. Po przemówieniach przewodniczącego Komitetu Mariana Raczyńskiego, prof. Adolfa Suligowskiego, przedstawiciela miasta A. Koperkiewicza i właściciela „Kasztelanki” dr. Wacława Rydzikowskie-

go została odegrana „Rota”. Inicjator budowy pomnika dr. W. Rydzikowski apelował do zebranych, aby nie ustalali, wzorem Staszica, w bezinteresownej pracy i poświęceniu dla dobra sprawy ogólnej, dla rozkwitu odrodzonej ojczyzny. Jak napisał w swojej relacji L. Lorentowicz: „Po odegraniu „Roty” Konopnickiej i oficjalnym zakończeniu uroczystości, publiczność długo jeszcze gromadziła się przed pomnikiem, aby popatrzeć w mądre, z kamienia wykute, oblicze jednego z najlepszych synów Polski.” Był to jeden z pierwszych pomników Staszica w Polsce. Został zniszczony przez hitlerowców w czasie II wojny światowej.

Nowy pomnik według projektu poznańskiego rzeźbiarza Edwarda Haupta, twórcy m. in. pomnika Staszica w Pile, stanął w 125. rocznicę założenia naszego uzdrowiska na miejscu dawnej estrady koncertowej w parku Tężniowym. W pracach nad budową pomnika uczestniczyła aktywnie młodzież licealna. W odświeżeniu pomnika wziął udział ówczesny dyrektor Centralnego Zarządu Uzdrowisk K. Osóbka - Morawski.

Staszic jest patronem nie tylko ulicy wiodącej do tężni. Jego imię nosi także miejscowe Liceum Ogólnokształcące oraz jedna z aptek.

Czy Staszic ma szczególne zasługi dla naszego miasta? Dokumenty tego nie potwierdzają. Staszic uważał, że sól kamienna w okolicach Słońska jest zbyt głęboko i pozyskiwanie z niej solanek będzie bardzo drogie, toteż popierał projekt pozyskiwania soli w obszarze doliny Nidy.

Większe zasługi dla Ciechocinka ma minister skarbu w rządzie Królestwa Polskiego książę Franciszek Ksawery Drucki – Lubecki, którego działalność doprowadziła do powstania w Ciechocinku tężni i warzelni soli. Po powstaniu listopadowym uruchomiono produkcję soli na skalę przemysłową. Za początek ciechocińskiego lecznictwa uzdrowiskowego uznaje się rok 1836, kiedy w przydrożnym zajeździe zainstalowano 4 wanny miedziane do kąpieeli solankowych. Z czasem funkcja uzdrowiskowa zaczęła dominować i Ciechocinek zasłynął jako największy kurort nizinny w kraju.

Smutne, że ani książę Franciszek Ksawery Drucki-Lubecki, ani budowniczy warzelni soli Konstanty Leon Wolicki nie zostali w żaden sposób uhonorowani w Ciechocinku...

Aldona Nocna



fot. Jakub Grza